

Pokemon Go. „Gram od kilku dni. Bez sensu, ale nie skasuję, bo uzależnia”

Max Love: Pokemone Go kto gra?

Marcin: Nie, dziękuję ☐



Norbert: Od dawna łapię je aparatem, ptaki, ssaki, gady, ryby,

ludzie rzadko, bo to zbyt pospolite pokemony...

Jacek: Gram od kilku dni. Bez sensu, ale nie skasuję, bo uzależnia. :))

Jacek: Mariusz, a Ty grasz w dżungli?

Damian: Pikaczu w misce od ayahuaski ☐

Max Love: Ja na wiosce jestem, nie gram, nikt tu nie gra, nawet nie wiem czy Ekwadorczycy wiedzą tu, że jest pokemon, chyba tak, tylko by musieli mieć wykupione GB transferu, a to tu jest bardzo drogie.

Jacek: Nie wiedzą co to pokemony? Raj...

Max Love: Raj, zależy jak patrzeć, tu jest dziwny świat absurdów.

Eston: Mariusz, mieszkasz w Ekwadorze?

Max Love: Tak, w sumie będzie ponad 3 lata.

Eston: Poszedł priv.

Józef: Grałem dwa dni, zrezygnowałem po tym, gdy zauważyłem jak pożera moją uwagę. Zresztą nie odpowiadało wchodzenie na czyjąś posesję, żeby złapać Poka albo stanie przy krzakach obok przechodzących pieszych.

Dawid: Ja widziałem tylko jak to z boku wygląda i (dzięki mojej wrodzonej niechęci do masówki) nie miałem, i nie mam ochoty się w to zagłębiać.

Woo: Ja gram w pokemon omega ruby na nintendo 3ds – taki klasyczek, który zapoczątkował tą pozał się boże manie 😊

Woo: Btw przed moim sklepem jest poke stop, kuźwa i dzieciaki mi siedzą na witrynie – POKESTOP!

Max Love: Bo to jest masowe narzędzie, które ma wielką moc 😊
A gdyby zrobić jakąś grę, która ludzi wciągnie tak, jak Pokemon albo jeszcze bardziej i która będzie polegać na czymś, co spowoduje zupełnie niezauważony przez graczy wzrost świadomości? Co to by mogło być?

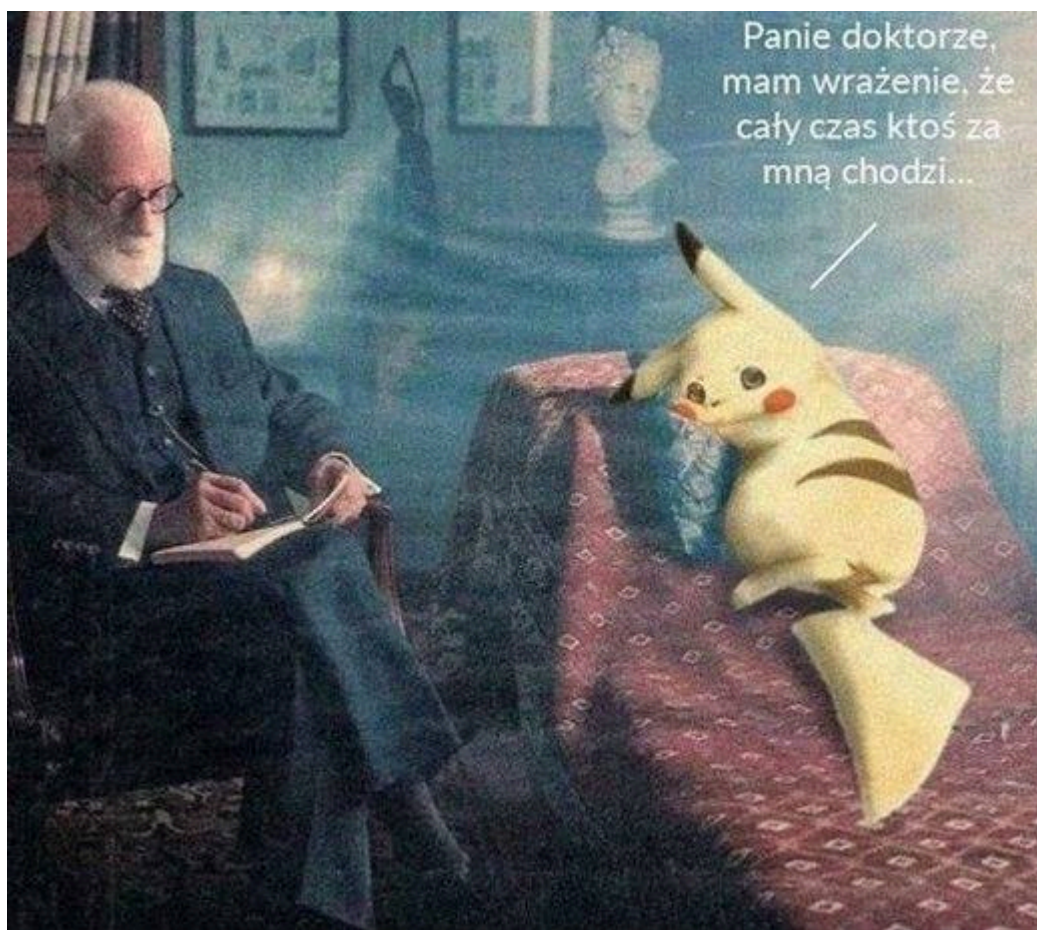
Norbert: Skojarzył mi się film „Podaj dalej”, bardzo dobry, polecam.

Max Love: Pamiętam, kojarzę 😊 A jak w ujęciu gry-apki byś to widział?

Damian: Mariusz, interakcja z drugim człowiekiem w realu, żeby przejść dalej np. w okolicy jest człowiek, który dostaje od autorów jakieś info. np. „instrukcje xyz” i żeby przejść następny poziom musi przekazać to drugiej osobie. I dopiero jak ona to gdzieś zapisze/aktywuje, on ma progress i tamta osoba.

Max Love: Czyli zaszczepić ideę bezinteresownego dawania/przekazywania, to może można by w depozyt ogólny zgłaszać nadwyżkę czegoś, dzięki czemu inni mogą przejść dalej lub coś takiego.

Sławek:



Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ